

Eugeniusz Ponczek

ROCH o międzynarodowym ładzie politycznym w Europie powojennej

Publicystykę ruchu ludowego w okresie II wojny światowej charakteryzowało widzenie wielości problemów, dotyczących ojczyzny, państwa, narodu, społeczności wiejskiej, kultury oraz ustroju politycznego i społeczno - ekonomicznego.¹⁾ Pisano o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości powojennej również w wymiarze geopolitycznym.

Ruch ludowy uznawał pokój za wartość autoteliczną, niekwestionowane dobro społeczne łącznie z innymi afirmowanymi wartościami humanistycznymi, takimi jak wolność, demokracja, sprawiedliwość, braterstwo, postęp, o które należy zabiegać, a nawet walczyć oraz dążyć do ich urzeczywistnienia. Ludowcy darzyli wielkim szacunkiem pokój jako wartość w sferze stosunków międzynarodowych, oraz również jako "spokój społeczny". Nadawali oni pokojowi znaczenie wartości bezwzględnej i zarazem witalnej. Pokój stanowił bezcenną i integralną wartość w aksjologii społecznej polskiego ruchu ludowego.²⁾

W okresie II wojny światowej ruch ludowy wykazał dość wyraźne zainteresowanie stosunkami międzynarodowymi, rozpatrywanymi w kategoriach polskiej racji stanu.³⁾ Opowiadał się za współpracą wolnej Polski z innymi narodami słowiańskimi.⁴⁾ I tak w sierpniu 1940 r. czołowy ideolog agraryzmu polskiego - Stanisław Miłkowski pisał, iż "z morza cierpień i krwi musi wyłonić się nowy świat i nowy porządek, nowa moralność zarówno w drodze współżycia poszczególnych narodów między sobą - jak również na wewnątrz w stosunkach społecznych i politycznych". Byłoby to w interesie niepodległej Polski. powinno więc dojść do zorganizowania "nowego porządku w stosunkach międzyarodo-

wych" na obszarze Europy Środkowej i Południowo - Wschodniej Polska w owym dziale pełniaby "przodującą rolę", tworząc nowe życie i jego treść.⁵⁾ S. Miłkowski uważał, że Polska ma możliwość zapewnienia sobie wolności oraz rozwoju "pełni swych twórczych sił" we własnym państwie. Polacy, naród średniej wielkości - usytuowani między "dwoma wielkimi, zaborczymi potęgami", którymi są Rosja i Niemcy - powinni być w stanie odeprzeć nacisk sił zaborczych z zachodu i ze wschodu. Umożliwiłoby to współpracę Polski z narodami znajdującymi się w podobnym położeniu, jak chociażby z Czechami, Słowakami, Ukraińcami, Białorusinami, Litwinami, czy też Rumunami. "W pojedynkę" - jak pisał polski agrarysta - żaden z tych narodów nie byłby w stanie utrzymać swej wolności, niepodległości i suwerenności państwowej. Natomiast wspólnie narody środkowoeuropejskie stanowiłyby "ogromną siłę", skutecznie przeciwstawiając się naciskom agresywnym z zewnątrz. Jest to - zauważał S. Miłkowski - "wielka i śmiała koncepcja organizowania swojego wspólnego państwa" w celu zapewnienia bezpieczeństwa w Europie Środkowo - Wschodniej. O ile zaistniałyby antagonizmy między narodami tego rejonu "starego kontynentu", to powinny być one doprowadzone do minimum oraz czynione wysiłki aby osiągnąć consensus w zakresie form współpracy, co byłoby zgodne z ich racją stanu. Doszłoby do wzajemnego porozumienia i stworzenia "wspólnego państwa związkowego", w którym granice "bratnich narodów" ustalone byłyby w atmosferze pełnej zgody. Tego rodzaju struktura byłaby partnerem innych państw i narodów, w imię powstrzymania "naporu germańskiego i moskiewskiego". Sprzyjałoby temu stworzenie kolejnego wspólnego państwa przez narody południowo słowiańskie. Z czasem obydwie państwa związkowe, współpracując przyjaźnie, wpływałyby wydatnie na bezpieczeństwo i pokój w powojennej Europie.⁶⁾ Nie istniałaby bowiem inna możliwość budowy międzynarodowych stosunków pokojowych w duchu demokracji braterstwa i sprawiedliwości.⁷⁾

Ludowcy w sposób zdecydowany opowiadali się za postawą niepodległościową i demokratyczną, mając świadomość, że suwe-

renność odrodzonej Polski nie nastąpi automatycznie.⁸⁾ Pozytywnie oceniali oni Deklarację Polsko - Czechosłowacką z 11 listopada 1940 r., w myśl której doszłoby do powołania w przyszłości konfederacji. Stanowiłaby ona Związek Polsko - Czechosłowacki, jako podstawa nowego porządku pokojowego w Europie Środkowej.⁹⁾

W kolejnych publikacjach z 1941 r. S. Miłkowski podkreślał, iż nieodzowne jest konsolidowanie Europy Środkowej zamieszkałej w zdecydowanej większości przez narody słowiańskie, które pragną usilnie "trwałego pokoju". Byłoby to zgodne z ideą "bratniego współżycia małych narodów Europy". Stanowiłyby one "odporną siłę", neutralizującą naciski o charakterze agresywnym. Zaistnienie [powojennego międzynarodowego ładu politycznego, zapewniłoby "pokojowy rozwój" państwa we "wzajemnym wspomaganii". W procesie "tworzenia trwałego pokoju" ogromną rolę odgrywałyby Polska zgodnie z "ideą braterstwa słowiańskiego", której urzeczywistnienie okazałoby się "koniecznością dziejową". Doszłoby do odparcia "nacjonalistycznej nawały germańskiej" oraz "imperialistycznych dążeń" ZSRR. Wszystko to byłoby więc zgodne z polską racją stanu,¹⁰⁾ a co uzasadniał S. Miłkowski (we wrześniu 1941 r.) następująco: "Polska w interesie własnym i w interesie utrwalenia przyszłego porządku politycznego w Europie Południowo - Wschodniej, winna odegrać rolę czynnika skupiającego wszystkie tamtejsze, pokrewne sobie pod względem struktury społecznej narody. Narody te mają wspólny interes: obronę przed zaborczym imperializmem Niemców. Tak w pokoju, jak w wojnie narody te, pozostające w rozsypce, będą ofiarami niemieckiej żarłoczności. Niechże naszym nakazem będzie podjąć inicjatywę do zorganizowania ludów nieustannie zagrożonych, wyzyskiwanych i niszczonej". Od tego zależałaby - w opinii polskiego agrarysty - przyszłość Polski oraz narodów sąsiednich. Przyczyniłoby się to do utrwalenia przyszłego porządku politycznego w Europie, opar tego na wyeliminowaniu zagrożenia imperialistycznego i totalitarnego bezprawia w imię wolności, równości, demokracji, sprawiedliwości, bezpieczeństwa i pokoju.¹¹⁾

Poglądy S. Miłkowskiego znalazły odzwierciedlenie w prasie konspiracyjnej "Rocha", na łamach której pisano, iż koniecznością dziejową staje się stworzenie "bloku państw" Europy Południowo-Wschodniej złożonego z Polski, Czechosłowacji i innych sąsiednich państw (nawet z udziałem Jugosławii i Grecji). Stwierdzano, że traktat pokojowy określiłyby warunki współpracy międzynarodowej, usuwając źródła konfliktów wojennych. W ten sposób możliwe byłoby zabezpieczenie długotrwałego pokoju w Europie Środkowo - Wschodniej.¹²⁾

W 1941 r. wyraził swoje stanowisko, na obczyźnie Jerzy Kuncewicz. Pisał on, że przyszłość nie powinna być kreowana w atmosferze ciągłych konfliktów wojennych, co nie będzie łatwe. Ów ludowiec stwierdzał, że pokój "zaskoczy nas trudnościami i runie lawiną niezadowolenia". Toteż trzeba będzie wygrać pokój oraz zdołać się na decyzje "chroniące przed przyszłymi katastrofami".¹³⁾

Inny autor emigracyjny - Jan S. Chyszowski zdecydowanie opowiadał się za utworzeniem Federacji Słowian Zachodnich ze względu na wymogi bezpieczeństwa.¹⁴⁾ Był on świadomy roli potencjału ekonomicznego Niemiec, który może okazać się bardzo groźny dla wielu narodów środkowoeuropejskich. Utworzenie państwa związkowego w Europie Środkowo - Wschodniej nie miało nic wspólnego z jakąś "Paneuropą" bądź "Mitteleuropą".¹⁵⁾

W projektowanej "Federacji Słowian Zachodnich i Europy Środkowej" nie uwzględniano by - zdaniem Chyszowskiego - nadmiernych ambicji nacjonalistycznych; także granice nie mogłyby być narzucone przez obce i sojusznicze mocarstwa. Kształt granic byłby wynikiem emanacji woli poszczególnych narodów i wzajemnych uzgodnień.¹⁶⁾

Konspiracyjny ruch ludowy zareagował pozytywnie wobec podpisanego 23 stycznia 1942 r. Układu polsko - czechosłowackiego o zasadach przyszłej konfederacji Polski i Czechosłowacji.¹⁷⁾ Wyrażał przekonanie, że nie może być kwestionowana integralność terytorialna Rzeczypospolitej, przede wszystkim jeśli chodzi o status polskich kresów wschodnich. Natomiast na Zachodzie Polska powinna "trzymać straż" w imię spistości Słowiańszczy-

zny, zgodnie ze swoim "rozumem politycznym", którego podstawą jest wymóg bezpieczeństwa.¹⁸⁾

Należy zwrócić uwagę na wymowę ogłoszonej w kwietniu 1942 r. Deklaracji Ideowo - Programowej Związku Pracy Ludowej "Orka" - autonomicznej organizacji ruchu ludowego. Autorzy tej Deklaracji stwierdzali, iż "najwyższym naszym celem jest pełna niepodległość i potęga Narodu Polskiego, oparta o wolność i dobrobyt obywateli". Uważano, że nie może być podważana integralność granic Rzeczypospolitej, której przyszłe terytorium powinno obejmować Prusy Wschodnie, Gdańsk, obszary leżące na prawym brzegu Odry oraz cały Śląsk. Toteż Polacy w przekonaniu ZPL "Orka" staliby się organizatorem wspólnoty ludów słowiańskich, współpracującej z innymi narodami międzymorza.¹⁹⁾ Za niewłaściwe uznano dążenia Ukraińców do utworzenia "samoistnego państwa", obejmującego także polskie kresy południowo - wschodnie. Realizacja tego pomysłu zagrażałaby bezpieczeństwu Polski, co byłoby niezgodne z jej racją stanu.²⁰⁾

W ruchu ludowym zyskiwała sobie zwolenników myśl, iż polską granicę zachodnią należy oprzeć na linii Odry i Nysy Łużyckiej. Widoczne to było w wypowiedziach publicystycznych z jesieni 1942 r. Myśl tę uzasadniano argumentem historycznym oraz racją stanu, a przede wszystkim względami bezpieczeństwa Polski. Nie podlegała kwestionowaniu "granica ryska" na wschodzie, której obrona nie byłaby sprzeczna z potrzebą sojuszu i dobrych stosunków z ZSRR, co nie wykluczyło jednak zachowania wobec tych państw "czujności". Wszystko to stanowiłoby warunek rozwoju i siły Polski jako państwa, które oddziaływałoby pozytywnie na kształt nowego politycznego ładu pokojowego w Europie, opartego na wolności, demokracji, sprawiedliwości społecznej oraz dobru powszechnym zgodnie z wymową Karty Atlantycznej.²¹⁾ Ugruntowane było dość mocne przekonanie, że rozbudowane terytorialnie państwo polskie, powiązane unią z Czechosłowacją przyczyni się do ukształtowania "dojrzałej demokracji agrarnej" w Europie Środkowo - Wschodniej.²²⁾

W projektowanej federacji - stwierdził jesienią 1942 r. Władysław Banaczyk - przestrzegana byłaby zasada: "równi z równymi" i "wolni z wolnymi" w imię demokracji, bezpieczeństwa i pokoju. Sprzyjało by temu osiągnięcie równowagi europejskiej - rezultatu nie tylko wygranej wojny, ale także zwycięskiego pokoju, będącego celem Polski i Czechosłowacji.²³⁾

Ludowcy byli świadomi tego, że owe zamierzenia będą wymagać dużego wysiłku ze strony całego społeczeństwa polskiego, w tym także "świata pracy", ponieważ jest to ściśle związane z racją stanu ojczyzny.²⁴⁾ Stanisław Mikołajczyk przypominał w końcu 1942 r., że pokoju nie będzie tam, gdzie dominuje niesprawiedliwość, samowola, brak demokracji.²⁵⁾

W 1943 r. owe poglądy były wielokrotnie powtarzane przez polityków i publicystów ruchu ludowego. Powszechnym okazało się przeświadczenie, że Europa powinna stać się "wspólną rodziną narodów miłujących pokój".²⁶⁾ Mogłyby się urzeczywistnić idee narodów zjednoczonych: wolność, demokracja, równość i pokój.²⁷⁾ Na początku kwietnia 1943 r. W. Banaczyk przypominał, iż nieodzowne jest ugruntowanie pokoju w Europie Środkowej oraz równowagi w świecie. Sprzyjało by temu kreowanie "związku geopolitycznego" Polski i Czechosłowacji otwartego na inne narody także pozytywnie ustosunkowane do ZSRR.²⁸⁾

Po "przerwaniu" stosunków dyplomatycznych polsko - sowieckich z inicjatywy ZSRR (25 kwietnia 1943 r.), ruch ludowy poddał zdecydowanej krytyce "imperialistyczne dążenia" tego właśnie kraju wobec Rzeczypospolitej Polskiej, które zagrażają jej niepodległości i integralności terytorialnej. Krytykowano działania Moskwy, uniemożliwiające realizację planów konfederacji polsko - czechosłowackiej.²⁹⁾ W dalszym ciągu ludowcy preferowali w swoich wypowiedziach demokratyzm, solidarność i braterstwo - wartości typowe dla chłopów narodów słowiańskich, którzy odrzucają koncepcje: "Herrenvolku" oraz "leadershipu", ponieważ pragną aby Europa Środkowo - Wschodnia stała się rejonem bezpieczeństwa i pokoju.³⁰⁾ Przyszły ład pokojowy wykluczałby wojny i jakiegokolwiek konflikty zbrojne. Obroną pokoju w okresie

powojennym zajmowałaby się - zdaniem ludowców - "nowoczesna Liga Narodów", przeciwstawiająca się skutecznie nienawiści w stosunkach międzynarodowych.³¹⁾

W połowie 1943 r. publicyści ruchu ludowego w sposób wyrazisty opowiadali się za oparciem granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej, która byłaby jednocześnie "zachodnią granicą Słowiańszczyzny", uniemożliwiając w przyszłości "odwieczne Drang nach Osten" i wszelką myśl o tym.³²⁾ Ludowcy konsekwentnie stali na stanowisku, iż koniecznością jest bezdyskusyjne uznanie przez mocarstwa światowe "granicy ryskiej" na wschodzie.³³⁾ Mocno ugruntowane było wśród nich przekonanie, że tylko silna Polska stanie się gwarancją długoletniego pokoju w Europie. Polska jako czołowy kraj w "federacji słowiańskiej" - stwierdzał Jan Jaworski (przedstawiciel Stronnictwa Ludowego w Radzie Narodowej) - zgodnie nie tylko ze swoim interesem dążyłaby do urzeczywistnienia idei zbiorowego bezpieczeństwa. Współtworząc federację Polska mogłaby współpracować również z ZSRR w budowie przyszłego europejskiego ładu pokojowego.³⁴⁾

Publicyści "terenowej" prasy konspiracyjnej nierzadko odwoływali się do wymogów polskiej racji stanu. Na łamach "Wieści" (w październiku 1943 r.) pisano, że zgodnie z polską racją stanu należy liczyć się z istnieniem "potężnej Rosji", z którą trzeba jednak dojść do korzystnego porozumienia. Zdawano sobie sprawę z tego że ZSRR nie chce zrezygnować z ziemi ukraińskiej. Stąd też "samoobójstwem dla Polski" byłoby utworzenie "samodzielnej Ukrainy" z południowo - wschodnich obszarów Rzeczypospolitej, ponieważ przyczyniłoby się to wzmagania ciągłego konfliktu z ZSRR.³⁵⁾ W interesie Polski byłoby zatem stałe wnoszenie wkładu w nowo budujący się "porządek świata" i pełnienie przez ten kraj roli trwałości nowego międzynarodowego ładu pokojowego.³⁶⁾ Doszłoby do "wygrania pokoju" wskutek czego zapewniony byłby swobodny rozwój społeczny i cywilizacyjny ludzkości.³⁷⁾ Możliwa okazałaby się pokojowa egzystencja sfederowanych państw Europy Środkowo - Wschodniej łącznie z zachowaniem prawa do suwerenności i wyboru ustroju demokratycznego.³⁸⁾

W październiku 1943 r. wypowiedział się na ten temat czołowy działacz SL na wychodźstwie - Zygmunt Nagórski, stwierdził on, że problemem Europy Środkowej jest zagrożenie "małych państw", pragnących wolności i niepodległości ponieważ "płacą za to ciężko i ofiarnie". "Ostaną się" one, o ile dojdzie do utworzenia nowej organizacji międzynarodowej. Tego rodzaju kwestię rozwiązałoby zaistnienie "Związku Środkowo Europejskiego", jako poniekąd "kamienia węgielnego" przyszłej konfederacji ogólnoeuropejskiej, która nie pełniłaby jednak roli "kordonu sanitarnego" wobec ZSRR i w ten sposób kraj ten nie miałby poczucia zagrożenia. Owa konfederacja pełniłaby jedynie funkcję obronną, przyczyniając się do zabezpieczenia pokoju i demokracji. Tak też "demokracje zachodnie" powinny współuczestniczyć - konkludował Z. Nagórski - w realizacji przyszłej unii środkowoeuropejskiej, której istnienie stymulowałoby niewątpliwie trwałą powojenny ład pokojowy na "starym kontynencie".³⁹⁾

Przebywający na wychodźstwie publicysta ruchu ludowego Jerzy Kuncewicz uważał, że nowy porządek pokojowy w Europie może być oparty tylko na współdziałaniu geopolitycznym państw i stworzeniu dobrowolnych federacji.⁴⁰⁾ Obowiązywałyby w nich "zasada moralności politycznej w stosunkach między grupami ludzkimi, zorganizowanymi państwowo", gdyż tylko w ten sposób doszłoby do wyeliminowania wojny jako metody rozstrzygania sporów. J. Kuncewicz pisał, że "ide pokojowego współżycia ludów" należy realizować poprzez dążenie do "tworzenia coraz obszerniejszych bloków państw, które by się wzajemnie uzupełniały pod względem gospodarczym i politycznym". Efektywna koordynacja polityki owych "bloków państw" umożliwiłaby powołanie sprawnej organizacji światowej, która konsekwentnie egzekwowałaby podjęte decyzje, nie dopuszczając w ten sposób do rozpętania nowych wojen. Byłoby to ze wszech miar zgodne z polskim interesem narodowym, bowiem Rzeczypospolita dążyłaby do stworzenia "bloku" geopolitycznego na obszarze między trzema morzami: Bałtykiem, Adriatykiem i Czarnym. Rozwiązanie w formie federacji byłoby najbardziej korzystne ze względu na

możliwość zapewnienia w Europie bezpieczeństwa i trwałego pokoju. W przekonaniu J. Kuncewicza, Polska prowadziłaby w imię swojej racji stanu politykę pokojową, przyczyniając się do stałego usuwania sporów i konfliktów międzynarodowych.⁴¹⁾

W grudniu 1943 r. konspiracyjny ruch ludowy w Deklaracji Ideowo - Programowej w sposób wyraźny wysunął postulaty dotyczące kształtu statusu geopolitycznego przyszłej Polski. W sposób zdecydowanie wyartykułowany został i potwierdzony dezyderat granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej, co oznaczało iż cały Śląsk, Ziemia Lubuska, Pomorze, Gdańsk i obszar Prus Wschodnich będą inkorporowane do powojennej Rzeczypospolitej Polskiej. Nie mogła podlegać dyskusji granica wschodnia zgodna z "linią ryską". Podkreślano, że tylko tak rozległa Polska mogłaby w przyszłości odegrać czynną rolę w Europie Środkowo - Wschodniej w dziele zabezpieczenia tego rejonu "starego kontynentu" przed agresją. Decydowałoby to o wymiarze racji stanu Polski, państwa niepodległego, suwerennego, demokratycznego, afirmującego i egzekwującego zasadę sprawiedliwości społecznej, kraju mającego zapewniony długotrwały pokój.⁴²⁾

W ogóle w środowisku ludowców powszechne było przekonanie, że wszelkie tendencje totalitarne są sprzeczne z licznymi wyznacznikami polskiej racji stanu. Uważano, że silna Polska, dysponując wystarczającymi środkami obrony, zapewniłaby w Europie Środkowo - Wschodniej demokrację, bezpieczeństwo i pokój. Uległyby wreszcie zanikowi spory międzynarodowe. Uświadamiano sobie jednak okoliczność, że "bez rozbrojenia moralnego nie można zapewnić pokoju ludzkości". Przestrzegane powinny być zatem - głoszono - ustalenia Karty Atlantycznej oraz "cztery wolności", sformułowane przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina D. Roosevelta. Nie należało dopuścić do tego, aby prawo uległo deprecjacji co oznaczyłoby, że tylko siła decydowałaby o stosunkach społecznych w wymiarze międzynarodowym. Opowiadano się za takimi działaniami, które byłyby wynikiem "umoralnienia polityki w stosunkach międzynarodowych", co umożliwiłoby kreowanie przyszłego ładu pokojowego i demokra-

tycznego porządku społecznego. Liczono na pozytywne rezultaty przyszłej konferencji pokojowej.⁴³⁾

Od początku 1944 r. w wypowiedziach publicystycznych ruchu ludowego ujawniany był niepokój ze względu na taktykę polityczną ZSRR, zwłaszcza po przekroczeniu przez Armię Czerwoną polskiej przedwojennej granicy wschodniej. Obawiano się, że przyniesie to daleko idące konsekwencje w zakresie międzynarodowych stosunków politycznych po zakończeniu wojny.⁴⁴⁾ Niemniej jednak uważano, że stosunki Polski ze Związkiem Sowieckim powinny mieć, mimo różnic ustrojowych, charakter dobrosąsiedzki i przyjazny, oparty na wzajemnym zrozumieniu w imię przyszłego pokoju międzynarodowego.⁴⁵⁾ Nie mogło to oznaczać rezygnacji z podstawowych wymogów polskiej racji stanu, zwłaszcza jeśli chodzi o niepodległość i suwerenność oraz integralność terytorialną Rzeczypospolitej Polskiej.⁴⁶⁾

W pierwszej połowie 1944 r. ludowcy wielokrotnie artykułowali pogląd, że kraje Europy Środkowo - Wschodniej powinny zorganizować się w federację. Weszłyby do niej powiększona terytorialnie Polska, jako wolne demokratyczne i sprawiedliwe państwo, wskutek czego mogłoby ono realizować swoją misję dziejową również w zgodzie z celami całej ludzkości. Narody chłopskie tej części Europy miałyby zapewnioną pełnię rozwoju w duchu "braterskiego współzycia", demokracji i pokoju.⁴⁷⁾ Ludowcy wyrazili przekonanie, że w pogłębiającym się konflikcie między Rzeczpospolitą a ZSRR należy konsekwentnie reprezentować polską rację stanu, wyeksponowaną w Deklaracji Rady Jedności Narodowej "O co walczy Naród Polski" (z 15 marca 1944 r.). Ugruntowane byłyby takie wartości jak: niepodległość, suwerenność, wolność, całość i bezpieczeństwo ojczyzny.⁴⁸⁾

Związek Pracy Ludowej "Orka" uważał, że istnieje wzajemna zależność między sytuacją Polski a przyszłością całej powojennej Europy, gdyż status i pozycja geopolityczna Rzeczypospolitej "przesądza los całej Europy". W "nowej Europie" wyłoniłyby się siły kreatywne, które oddziałując w sposób demokratyczny i pokojowy, kształtowałyby pozytywnie cywilizację świata.⁴⁹⁾

Nie wyobrażano sobie innej ewentualności po zakończeniu wojny jak - oparty na wolności i sprawiedliwości: demokratyczny ład pokojowy w sfederowanej Europie Środkowo - Wschodniej, zamieszkałej przez "narody rolnicze".⁵⁰⁾

W okresie trwania Powstania Warszawskiego "Roch" wyrażał pogląd, iż zbliża się "wielka chwila dziejowa" ważna dla Polaków, którzy muszą wykazać się postawą patriotyczną zgodnie z wymogami racji stanu, którymi są: niepodległość ojczyzny, ciągłość bytu suwerennego państwa oraz jego integralność terytorialna.⁵¹⁾ Chodziło o kresy wschodnie, a także o konieczność uzyskania "ziem postulowanych" do Odry i Nysy Łużyckiej.⁵²⁾ Publicyści ruchu ludowego podkreślali, że wyzwolenie Warszawy stałoby się punktem zwrotnym jeśli chodzi o sposób ujmowania sprawy polskiej na forum międzynarodowym, ponieważ Rzeczypospolitej zapewnić niepodległość, wolność, demokrację oraz trwałą pokój.⁵³⁾ Głosili oni nadal tezę, że nieobojętny jest dla Polski problem pokojowej organizacji świata, bowiem nie życzy sobie ona kolejnych konfliktów zbrojnych. Powinna więc zostać powołana odpowiednia organizacja światowa, w pełni demokratyczna, której działalność umożliwiałaby "pokojowe rozstrzyganie konfliktów, planową gospodarkę" w skali międzynarodowej, zapewniając rozwój wolnych i demokratycznych państw. Mogłyby one w pełni "wcielać w życie zasady wolności i sprawiedliwości społecznej"⁵⁴⁾ Powojenny ład pokojowy polegałby także na odbudowie gospodarczych struktur krajów zniszczonych w czasie wojny, co dokonane zostałoby w oparciu o zasadę równouprawnienia i równopartnerstwa gospodarczego. Stałoby się to możliwe, o ile wszystkie narody "usiadłyby przy okrągłym stole" i zgodziły się na zapewnienie demokracji społecznej i gospodarczej w imię zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju.⁵⁵⁾

Po upadku powstania w Warszawie ROCH w dalszym ciągu reprezentował pogląd, iż narodowi polskiemu zagraża nie tylko niebezpieczeństwo ze strony "pruskiego militarizmu i bezczelnej buty germańskiej" ale także imperializm wschodniego sąsiada Rzeczypospolitej. Niemniej jednak - zaznaczano - czymś koniecz-

nym jest, aby Polacy podjęli działania w celu osiągnięcia zgody z ZSRR w sprawie przynależności ziem zabużańskich. Byłoby to - głosili ludowcy - zgodne z polską racją stanu oraz pragnieniem przyjaznego współżycia z państwami sąsiednimi. Zyskiwał sobie zwolenników pogląd, że Polska powinna wyjść z wojny światowej silniejsza i "zdrowsza niż Rzeczypospolita Wersalska".⁵⁶⁾

W opinii publicysty periodyku "Za pługiem" (wydawanego przez Związek Pracy Ludowej "Orka") za utopijną należało uznać "koncepcję imperialną", której zwolennicy nawiązują do idei jagiełłońskiej. Niemożliwe byłoby traktowanie Polski jako "ośrodka wielkiego słowiańskiego bloku bałtycko - czarnomorskiego", obejmującego Czechosłowację, Ukrainę, Białoruś, Litwę, Łotwę i Estonię. Innymi słowy nierealne stawałoby się nawoływanie do wprowadzenia w życie rozwiązania federacyjnego, ponieważ niemożliwe jest rozbicie Związku Sowieckiego. Toteż należałoby powrócić do idei piastowskiej i żądać akceptacji granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Nie byłoby to jednak równoznaczne - w przekonaniu ZPL "Orka" - z przyzwoleniem na grabież przez ZSRR polskich ziem etnicznych i historycznych, w tym ważnych ośrodków polskiej kultury narodowej, takich jak chociażby Lwów. Koniecznym byłoby uczynienie wszystkiego co możliwe, aby zapewnić pokój demokrację i sprawiedliwość społeczną w skali europejskiej, a nawet światowej, z jednoczesnym poszanowaniem suwerenności licznych narodów. Sprzyjałoby owym zamiarom istnienie i skuteczne funkcjonowanie nowej organizacji międzynarodowej całego globu ziemskiego, dysponującej środkami umożliwiającymi egzekwowanie postanowień i podjętych decyzji. Publicysta ZPL "Orka" nie widział innego pozytywnego celu powojennych stosunków międzynarodowych - jak tylko i wyłącznie pokój.⁵⁷⁾

ROCH zdecydowanie wykluczał w końcu 1944 r. jakiegokolwiek naruszenie niepodległości i suwerenności ojczyzny, chociaż zdawano sobie sprawę z tego, iż należy liczyć się z koniecznością określonych ustępstw w kwestii polskich kresów wschodnich, czyli ustępstw na korzyść Związku Sowieckiego.⁵⁸⁾ Owa opinia była

artykułowana zwłaszcza po rezygnacji, w dniu 24 listopada 1944r., Stanisława Mikołajczyka z funkcji premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej.⁵⁹⁾ Większość członków ruchu ludowego w kraju i na wychodźstwie popierała dążenia wyrażane przez S. Mikołajczyka do porozumienia z ZSRR, nie rezygnując jednocześnie z uzyskania skutecznego poparcia ze strony Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, jeśli chodzi o możliwość utrzymania przy Polsce Lwowa i borysławskiego zagłębia naftowego. Przypominano przy tym, iż nacisk polityczny na Rząd RP aby "uznać linię Curzona nie jest niczym uzasadniony", ponieważ oznaczałoby to przyjęcie przez Polskę "woli Sowietów". Nie mogło to jednak wykluczać dobrych stosunków polsko - sowieckich oraz zakończenia II wojny światowej pokojem powszechnym i zupełnym, opartym na respektowaniu wolności ludzi i narodów, również średnich i małych. Równoznaczne byłoby to z zabezpieczeniem ich przed różnorakimi dążeniami imperialnymi i totalitarnymi. Podkreślano, że Polacy pragną przyjaźnie współżyć z innymi narodami w duchu wolności, demokracji i pokoju.⁶⁰⁾ Głoszono, że Polska nie może zrezygnować z niepodległego i suwerennego bytu państwowego chociażby ze względu na jej określone usytuowanie geopolityczne, ponieważ jest ona nadal "pośrednikiem" między dwoma systemami politycznymi, "dwoma ideami cywilizacyjnymi", między Wschodem a Zachodem. Należałoby to wykorzystać efektywnie zgodnie z polską racją stanu z czym ściśle związane jest dążenie do osiągnięcia trwałego pokoju na kontynencie europejskim.⁶¹⁾ Toteż Polacy nie powinni tracić nadziei - stwierdzał publicysta konspiracyjny - gdyż "święta nasza sprawa stracona nie jest i nie będzie", bowiem "Polska wyjdzie z tej wojny wolna, suwerenna, mocna i zdolna do wszechstronnego i pełnego rozwoju" i "będzie ona zbudowana na fundamencie demokracji i sprawiedliwości społecznej".⁶²⁾

Na łamach promikołajczykowskiemu periodyku wydawanego w Londynie o nazwie "Jutro Polski" pisano (w końcu grudnia 1944r.), iż nowy rok 1945 przynieść musi długotrwały czas pokoju po osiągnięciu zwycięstwa przez Zjednoczone Narody. Musi nastąpić koniec wojny i dojść do urzeczywistnienia wolności, demokracji i po-

koju, tak bardzo upragnionych przez Polskę.⁶³⁾

Z powyższymi poglądami nie zgadzała się w 1945 r. grupa ludowców na wychodźstwie na czele z Jerzym Kuncewiczem, Zygmuntem Nagórskim i Stanisławem Ścigalskim, która poddała krytyce postawę S. Mikołajczyka za kompromisowość wobec stanowiska sowieckiego w kwestii "linii Curzona".⁶⁴⁾ Publicysta "Zielonego Sztandaru" przypominał, że chłopci polscy pragną nadal pokojowej współpracy ze wszystkimi bliższymi i dalszymi sąsiadami Rzeczypospolitej, zwłaszcza z narodami słowiańskim. Współpraca ta przyniosłaby pokój międzynarodowy w skali światowej.⁶⁵⁾

Natomiast ludowcy skupieni wokół londyńskiego "Jutra Polski" wyrażali przekonanie, że międzynarodowy ład pokojowy w okresie powojennym będzie zależał wyłącznie od skali zwycięstwa aliantów nad Niemcami i ich sojusznikami oraz - a może przed wszystkim od sposobu wykorzystania owej wiktorii przez ZSRR, który pragnie "po swojemu urządzić" Europę Środkowo-Wschodnią - jako "przynależną" mu strefę wpływów. W dniu rozpoczęcia Konferencji Krymskiej (w Jaltie) pisano (na łamach "Jutra Polski"), że w imię pokoju należy unikać kapitulacji wobec ZSRR, ponieważ muszą być poszanowane takie wartości jak: wolność, demokracja i prawo. To wielkie mocarstwo nie powinno dominować nad państwami demokratycznymi, co jednak nie oznaczałoby negowania roli politycznej i brak życzliwości względem ZSRR. Przywódcy tego kraju powinni liczyć się jednak z opinią aliantów zachodnich i innych państw demokratycznych. Polska nie może więc być traktowana jako "zaplecze sowieckie", zaś sami Polacy nie mogą swojego kraju uważać za "mocarstwo" i tworzyć samodzielnie federację środkowoeuropejską. Polsce pozostaje zatem do wyboru: współpraca z Zachodem lub ze Wschodem. Realne i wykonalne jest jedynie - stwierdzał wprost publicysta "Jutra Polski" - współdziałanie ze Związkiem Sowieckim. Innymi słowy Polska nie powinna oglądać się wstecz, lecz musi spoglądać w przyszłość. Wiąże się z tym bowiem możliwość uzyskania przez Polskę ziem do Odry i Nysy Łużyckiej, co w imię swoich celów popiera ZSRR.

Tak więc demokracja wymaga - konkludował zwolennik powyższego poglądu - więcej odwagi w imię bezpieczeństwa i długotrwałego pokoju.⁶⁶⁾ Należy podkreślić, że po zakończeniu Konferencji Krymskiej środowisko "promikołajczykowskiich ludowców" wyraziło przeświadczenie, że jej ustalenia uniemożliwiają rozpętanie nowej wojny, przede wszystkim między aliantami zachodnimi a ZSRR. W przeciwnym przypadku, gdyby doszło do kolejnego globalnego konfliktu zbrojnego, tylko ten kraj odniósłby pełne zwycięstwo.⁶⁷⁾

Powyższych poglądów nie aprobował Jerzy Kuncewicz, który w opracowaniu opublikowanym w sierpniu 1945 r. zdecydowanie opowiedział się za wymogiem przestrzegania zasady samostanowienia narodów oraz ustaleń Karty Atlantyckiej. Dążyć należałoby, jego zdaniem, do urzeczywistnienia idei federacjonizmu, co zadecydowałoby w przyszłości o trwałości pokojowej struktury międzynarodowej, zwłaszcza w Europie Środkowo - Wschodniej. Powstałby wówczas porządek oparty na prawie i moralności, neutralizujący dążenia agresywne i prowokacyjne. Koniecznością stałoby się więc zaistnienie "pokojowej organizacji świata", mimo podziału na "bloki geopolityczne" i gospodarcze, które jednak mimo różnic powinny współpracować ze sobą bez naruszenia suwerenności średnich i mniejszych państw. Umożliwiłoby to stworzenie równowagi geopolitycznej oraz militarnej, na straży której stałoby prawo międzynarodowe. Wskutek tego respektowane byłyby międzynarodowe umowy zbiorowe. Wszystko to służyłoby zapewnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego i trwałego pokoju w świecie.⁶⁸⁾

Powyższa analiza znanych enuncjacji na temat międzynarodowego ładu politycznego dowodzi, że polski ruch ludowy w okresie II wojny światowej nader często zabierał niejako głos w tej kwestii. Opowiadano się zdecydowanie za budową przyszłego międzynarodowego porządku pokojowego w Europie, który byłby zgodny z interesem społeczeństwa polskiego i racją stanu jego państwa. W przekonaniu ludowców w kształtowaniu międzynarodowego ładu pokojowego służyłoby utworzenie federacji w

Europie Środkowo - Wschodniej, zapoczątkowanej przez ustanowienie i wprowadzenie w życie konfederacji polsko - czechosłowackiej. Owemu zamierzeniu sprzyjałaby autentyczna skłonność rolniczych krajów słowiańskich do wzajemnej współpracy oraz pragnienie urzeczywistnienia demokratycznego ustroju sprawiedliwości społecznej, który byłby możliwy tylko pod warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa i pokoju w Europie i w świecie. Czołową rolę w tego rodzaju federacji odgrywałyby niewątpliwie Rzeczypospolita Polska, integrująca "kresy wschodnie" oraz nowe obszary uzyskane na Zachodzie (rozciągające się do Odry i Nysy Łużyckiej). W środowisku ruchu ludowego popularna była myśl powołania sprawnej i skutecznej organizacji międzynarodowej w skali światowej, która dysponując odpowiednimi zabezpieczeniami prawnymi i militarnymi, stałaby na straży równowagi geopolitycznej w imię bezpieczeństwa i pokoju, dobrobytu i sprawiedliwości społecznej.

Od końca 1944 r. poczęła rysować się swoista ewolucja poglądów politycznych w ruchu ludowym, która doprowadziła do swego rodzaju dwoistości stanowisk politycznych. Ujawniany począł być w znacznym stopniu pewien sceptycyzm co do możliwości zrealizowania federacji w Europie Środkowo - Wschodniej. Uzyskiwała stopniowo zwolenników w kręgach ruchu ludowego skłonność do osiągnięcia rozsądnego kompromisu między Polską i Związkiem Sowieckim w sprawie granicy wschodniej i formuły interpretacji suwerenności powojennej Rzeczypospolitej. W tej kwestii wśród ludowców, zwłaszcza na obczyźnie, doszło do ukształtowania się dwu stanowisk: jednego sprowadzającego się do taktycznych ustępstw wobec ZSRR i drugiego odrzucającego ten pomysł ze względu na konieczność konsekwentnego i nieustępliwego respektowania wymogów polskiej racji stanu.

Dostrzegając w polskim dziedzictwie historycznym tradycje pokojowe, ludowcy krytycznie oceniali pacyfizm w jego "sentymentalnej i "humanitarnej interpretacji", w znaczeniu "nie sprzeciwianiu się złu". Toteż krytycznie odnieśli się do następstw "porządku powersalskiego" oraz małej skuteczności przedwojennej Ligi

Narodów. W ogóle myślenie o pokoju, reprezentatywne dla ludowców, uzyskiwało wymiar prospektywny. Chodziło o kreowanie w Europie powojennej międzynarodowego ładu pokojowego poprzez tworzenie konfederacji i federacji, co byłoby zgodne z polską racją stanu. Służyć temu miały, między innymi, działania pragmatyczne o charakterze pedagogicznym, rozumiane jako edukacja pokojowa.

Przypisy:

- 1 Zob. E. Ponczek, *Publicystyka "Rocha" o rozwoju kultury (1940 - 1944)*, "Literatura Ludowa", 1985, nr 1/2, s. 53 - 67; Tęgoż, *Kwestia uczestnictwa w kulturze myśli politycznej ruchu ludowego 1940 - 1945*, "Literatura Ludowa", 1989, nr 3, s. 51 - 75; Tęgoż, *Konspiracyjne środowiska młodzieżowe ruchu ludowego o nowej Polsce (1939 - 1945)*, "Literatura Ludowa", 1992, nr 4/5, s. 53 - 83; Por. tegoż, *Kultura w poglądach Chłopskiej Organizacji Wolności "Racławice"*, "Literatura Ludowa", 1994, nr 1, s. 49 - 57.
- 2 Zob. E. Ponczek, *Autoteliczny wymiar pokoju a myśl polska 1939 - 1945*, "Biuletyn Centrum Badań nad Pokojem Uniwersytetu Łódzkiego", 1994, z. 1, s. 30 - 33.
- 3 Zob. S. Dąbrowski, *Koncepcje powojennych granic Polski w programach i działalności polskiego ruchu ludowego w latach 1939 - 1945*, Wrocław 1971, *passim*; Tęgoż, *Ruch ludowy wobec kwestii granicy wschodniej 1940 - 1945*, "Acta Universitatis Vratislaviensis", Historia, 1994, t. CXVI. No 1636, s. 271 - 279; J. Jachymek, A. Wójcik, *Racja stanu Polski w myśli politycznej ruchu ludowego*, "Wieś Współczesna", 1987, nr 11, s. 99 - 115; M. Strzelecki, *Reasekuracja polskiego interesu narodowego i racji stanu w myśli politycznej II Rzeczypospolitej* (pod red. Andrzeja Wojtasa), Toruń 1991, s. 78 - 96.
- 4 J. Niećko, *Po wrześniowej tragedii*, Warszawa, lipiec 1940, s. 15.
- 5 S. Miłkowski, *O formę i treść przyszłej Polski*, Warszawa sierpień 1940, cz. 1, s. 3 - 6, 14; Por. *Jaką powinna być Polska jutrzejsza*, "Młodzież", 15 września 1940, nr 3, s. 7 - 8; Por. W. Łukowski,

- ZMW RP "Wici" wobec głównych europejskich nurtów społeczno-politycznych 1929 - 1939, *Rocznik Dziejów Ruchu Młodo-wiejskiego*, Warszawa 1987, nr 2, s. 20 - 34; E. Mikulski, *Wiciarze w konspiracyjnym ruchu ludowym w Warszawie*, W: *Ruch młodo-wiejski na Mazowszu*. Praca zbiorowa pod red. Kazimierza Przybysza, Warszawa 1989, s. 207 - 212.
- 6 S. Miłkowski, *O formę i treść przyszłej Polski*, Warszawa wrzesień 1940, cz. 2. Przedruk W: W. Starzak, *O formę i treść przyszłej Polski* Londyn 1943, s. 20 - 24; Por. W. Piątkowski, *Myśl agrarystyczna Stanisława Miłkowskiego*, Warszawa 1983, *passim*; A. Lech, *Agraryzm wiciowy*, Łódź 1991, *passim*; Tegoż, *Idea pokoju i współpracy międzynarodowej w doktrynie "wiciowego agraryzmu"*, "Biuletyn Centrum Badań nad Pokojem Uniwersytetu Łódzkiego", 1994, z. 4, s. 17 - 23.
 - 7 Czym jest hitlleryzm, Warszawa październik 1940, s. 1 - 15.
 - 8 J. Grudziński, *Droga i drogowskazy*, Warszawa listopad 1940, nr 44, s. 2.
 - 9 Ścisłe porozumienie polsko - czeskie, "Głos Wsi", 20 listopada 1940, nr 44, s. 2.
 - 10 Miłkowski, *O formę i treść przyszłej Polski*, Warszawa kwiecień 1941, cz. 3. Przedruk: W. Starzak, *op. cit.*, s. 25 - 27; Miłkowski, *o formę i treść przyszłej Polski*, Warszawa lipiec 1941, cz. 4, s. 1; Co będzie jutro, "Wyzwolenie" (pow. Olkusz), 28 czerwca 1941, s. 1 "Młodzież", 14 czerwca 1941, nr 7, s. 10. Na łamach periodyku "Młodzież" głoszony był pogląd, iż należy stworzyć odpowiednie warunki współżycia narodów w różnych krajach. Nie chodziłoby jednak o ład pokojowy oparty na założeniach "humanistycznego pacyfizmu", pacyfizmu sentymalnego i utopijnego. Niewłaściwe byłoby dążenie do osiągnięcia "hedonistycznego pokoju" za wszelką cenę. Zob: Imperializm i pacyfizm, "Młodzież", 14 czerwca 1941, nr 7, s. 2 - 3.
 - 11 Miłkowski, *O formę i treść przyszłej Polski*, Warszawa wrzesień 1941, cz. 5, s. 7 - 10, 16; Por. *Wizje przyszłości*, "Prawda Zwycięży" listopad 1941, nr 5, s. 5.
 - 12 Omówienie tez programowych, "Przebudowa", grudzień 1941, nr 9, s. 1 - 3, 7; Por. S. Mikołajczyk, *Na marginesie jednego*

- londyńskiego wywiadu, Warszawa styczeń 1942, s. 1; Zob. S. Dąbrowski, *Agraryzm na łamach "Przebudowy", "Wieś i Państwo"* (dalej: *W i P*"), 1991, nr 1, s. 91 - 100; K. Przybysz, *Mysł agrarystyczna w pismach ruchu ludowego 1899 - 1944*, "W i P", 1991, nr 1, s. 75 - 90; nr 2, s. 181 - 193.
- 13 J. Kuncewicz, *Zadania i pozycja Polski w układzie powojennym*, Londyn 1941, W: *Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego*, dalej: *Archiwum prof. S. Kota*, sygn. 443, k. 1 - 36; Kuncewicz, *O pełne wyzwolenie człowieka*, "Nowa Polska", Londyn marzec - kwiecień 1942, z. 1, s. 123 - 124; Tęgoż, *Na nowych drogach*, Londyn 1943, *passim*; Zob. G. Włodek, *Ludowcy w kraju i na emigracji wobec rządu S. Mikołajczyka i jego polityki zagranicznej*, "Rocznik Dziejów Ruchu Młodowiejskiego", 1987, nr 2, s. 129 - 143; T. Chrobak, *Naród i chłopci w poglądach Jerzego Kuncewicza*, "W i P", 1992, nr 3, s. 53 - 60.
 - 14 J.S. Chyszowski, *Imperializm i federacjonizm. Rozważania geopolityczne*, Edinburgh - Londyn, 23 marca 1942, s. 9 - 52, 64 - 65, 68, 70 - 71, 83 - 84.
 - 15 Chyszowski, *Ku syntezie Europy*, "Zielony Sztandar" (dalej: "ZSz") Londyn 24 listopada 1942, nr 1, s. 1 - 2.
 - 16 Chyszowski, *O trwałe i bezpieczne granice*, "ZSz", 8 stycznia 1943, nr 1, s. 1; *Twórcza inicjatywa czy szablon*, 24 stycznia 1943, nr 2, s. 1; E. Bromski, *Federacje a nacjonalizm*, "ZSz", 24 stycznia 1943, nr , s. 2.
 - 17 *Konfederacja polsko - czechosłowacka*, "Przebudowa", luty 1942, nr 2, s. 1 - 3; *Na przedwiośniu*, "Wieści", 25 kwietnia 1942, nr 12, s. 2; *Kategoryczny nakaz chwili*, "Żywią i bronią" (dalej: *Żib*), maj 1942, nr C, s. 7; Zob. Z. Sokół, "Wieści" *konspiracyjne pismo podokręgu rzeszowskiego "Rocha" i BCh (1940 - 1944)*, "Studia Historyczne", 1989, s. 579 - 595.
 - 18 *Co nam dziś mówi idea Jagielonów*, "Przebudowa", maj 1942, nr 5, s. 16; *Pająki Kominternu*, "Żib", sierpień 1942, nr 13, s. 3; *Bilans polityczno - frontowy*, "Wieści", 15 września 1942, nr 5, s. 4 - 5; *Najczarniejsza noc - przed świtem*, "Wieści", 25 września 1942, nr 26, s. 1 - 2.
 - 19 "Orka" - *Prawda zwycięży* (dalej "Orka"), kwiecień 1942, nr 1, s. 4 - 5, 8.

- 20 "Młodzież", 10 czerwca 1942, nr 5, s. 3; O właściwą postawę Polków na kresach, "Młodzież", 20 grudnia 1942, nr 7, s. 1; Strony zasadnicze sprawy ukraińskiej, "Młodzież", 15 stycznia 1943, nr 1, s. 6 - 7; Praca, "Młodzież", 23 kwietnia 1943, nr 4, s. 4.
- 21 Nie wolno nam zmarnować tego momentu, "Przez Walkę do Zwycięstwa" (dalej: "PWdZ"), 10 października 1942, nr 24, s. 1 - 2; Sprawa słowiańska, "Wieści", 26 listopada 1942, nr 28, s. 1 - 2; Front jednolity, "Wieści", 26 listopada 1942, nr 32, s. 2; Por. Nasze ofensywne zadanie, "ZSz", 24 listopada 1942, nr 2, s. 1.
- 22 Konfederacja polsko - czeska, "Żib", październik 1942, nr 14, s. 5 - 6.
- 23 "Gazeta Polska" (dalej: "GP"), Jerozolima 20 października 1942, nr 246, s. 3; "GP", 2 listopada 1942, nr 256, s. 3.
- 24 Wygranie pokoju, "Wieści", 5 grudnia 1942, nr 33, s. 2; Co każdy winien wiedzieć, Warszawa grudzień 1942, s. 7 - 8; Spójrzmy szerzej, "Wieści", 25 grudnia 1942, nr 35, s. 5; Cele i charakter naszych prac programowych, "Przebudowa", grudzień 1942 - styczeń 1943, nr 1, s. 1 - 3; Zaczątki chłopskiej międzynarodówki, "Przebudowa", nr 1, s. 3 - 6; Trzeci etap, "Wieści", 5 lutego 1943, nr 4, s. 1; "PWdZ", 10 lutego 1943, nr 4, s. 2; Cele wojenne i zachodnie granice Polski, "Polska Ludowa" (dalej: "PL"), kwiecień 1943, nr 1, s. 1 - 3; Z obranej drogi nie zejdziemy, "PL", czerwiec 1943, nr 3, s. 10 - 11.
- 25 S. Mikołajczyk, Dobroć - miłość - pokój - sprawiedliwość, "ZSz", 24 grudnia 1942, nr 4, s. 1.
- 26 Europa opiera się Niemcom, "Wieści" 13 stycznia 1943, nr 2, s. 1 - 2; Przemiany, "Wieści", 15 kwietnia 1943, nr 11, s. 2; Problemy uspołecznienia, "PL", kwiecień 1943, nr 1, s. 5 - 6; Zmierzch międzynarodówki, "Wieści", 5 czerwca 1943, nr 16, s. 1 - 2.
- 27 K. Stywiarski, O pełną i powszechną odmianę, "ZSz", 15 marca 1943, nr 5, s. 1; Tegoż, Idea zjednoczonych narodów, "ZSz", 31 marca 1943, nr 6, s. 1.
- 28 Zob. "Dziennik Polski (dalej: "DP"), Londyn 5 kwietnia 1943, nr 850, s. 1; Por. Stanowisko ruchu ludowego w sprawie mniejszości ukraińskiej, "PWdZ", 20 kwietnia 1943, nr 9, s. 3 - 4; Zagadnienie ukraińskie, "Wieści", 3 maja 1943, nr 13, s. 3 - 4; Konfederacja polsko - czechosłowacka, "ZSz", 24 kwietnia 1943, nr 7, s. 4.

- 29 Polska i Rosja w czasie obecnej wojny, "Wieści", 3 maja 1943, nr 13, s. 1 - 2; Sprawy wschodnie, "PL", kwiecień 1943, nr 1, s. 9; Bomba katyńska, "O przyszłość", maj 1943, nr 12, s. 2.
- 30 Pod zielonym sztandarem. Pokłosie święta ludowego, Londyn 1943, s. 24, 31 - 33; Przemiany w gospodarce, "Wieści", 5 czerwca 1943, nr 16, s. 2 - 3; Do narodów świata, "Agencja Informacyjna Wieś" (dalej; "AIW"), 22 czerwca 1943, nr 21, s. 1.
- 31 "Młodzież", 20 czerwca 1943, nr 7, s. 12.
- 32 "Sprawa najważniejsza", "PL", lipiec 1943, nr 4, s. 6 - 8; "PWdZ", 20 sierpnia 1943, nr 17, s. 2 - 3.
- 33 O zachodnie granice Polski, "Wieści", 22 sierpnia 1943, nr 27, s. 2; Od Odry aż do Kłajpedy, "Wieści", 10 października 1943, nr 34 s. 2 - 3; O powrót Śląska do Polski, "Wieści", 28 listopada 1943, nr 41, s. 2 - 3.
- 34 "DP", 7 sierpnia 1943, nr 944, s. 2; "DP", 11 sierpnia 1943, nr 047, s. 2.
- 35 Tragedia wołyńska, "Wieści", 3 października 1943, nr 33, s. 2; Lwów był, jest i pozostanie polskim, "PWdZ", 10 listopada 1943, nr 25, s. 2 - 3; Na ziemiach Mickiewicza, "Wieści", 21 listopada 1943, nr 40, s. 2.
- 36 "Chłopski Znak", październik 1943, nr 55, s. 2; Dość niejasności, "Wieści", 17 października 1943, nr 35, s. 1 - 2; Wkład Stanów Zjednoczonych, "Wieści", 19 grudnia 1943, nr 44, s. 3.
- 37 "Wieści", 17 października 1943, nr 36, s. 2; "O przyszłość", październik 1943, nr 21, s. 3; Budujemy Polskę na charakterach, "Wieści", 7 listopada 1943, nr 38, s. 5.
- 38 Z problemów Europy Środkowej, "Wieści", 21 listopada 1943, nr 40; Jeszcze o granicach, "Orka", listopad 1943, nr 11, s. 3; Bilabs zamknięty, "Wieści", 25 grudnia 1943, nr 49, s. 3.
- 39 Europa Środkowa i jej znaczenie dla Zachodu, "DP", 14 października 1943, nr 102, s. 3.
- 40 J. Kuncewicz, O pełne wyzwolenie człowieka, "Nowa Polska", Londyn, listopad 1944, z. 11, s. 760 - 761.
- 41 J. Kuncewicz, Na nowych drogach, Londyn 1943, s. 13 - 15, 28 - 29, 48 - 49.
- 42 Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego (Zebrał

Jan Nowak, oprac. I wstęp: Zygmunt Mańkowski i J. Nowak), Warszawa 1966, t. IV, s. 249 - 345; Por. Oszustwo "narodowe" obcych agentów, Warszawa 1943, s. 1 - 7; Potrójna ofensywa ZSRR, "Wieści", 6 lutego 1944, nr 6, s. 1.

- 43 Program ideowy "Młodego Lasu" (początek 1944 r.), W: Dokumenty programowe ruchu młodzieży wiejskiej (1911 - 1981). Wybór i opracowanie Piotr Matusak i Jan Wypych, Warszawa 1986, s.196; Na przełomie, "Wieści - świat Młodych", styczeń 1944, nr 1, s. 3; Żołnierz - obywatel, "Wieści - Świat Młodych", styczeń 1944, nr 1, s. 3; Ku czemu idzie świat, "Świat Młodych" (dalej: "ŚM"), luty 1944, nr 2, s. 3; Człowiek jutra, "SM", luty 1944, nr 2, s. 3 - 4; O chłopski styl, "ŚM", maj 1944, nr 5, s. 3; Zasady moralności, "ŚM", lipiec 1944, nr 7, s. 1 - 2.
- 44 Rosja a Polska, "Nurty", 20 lutego 1944, nr 2, s. 1; W godzinę wielkiej próby, "PWdZ", 30 stycznia 1944, nr 3, s. 2 - 3; Ważkie doświadczenia, "Wieści", 30 styczeń 1944, nr 5, s. 2; "AiW" 7 lutego 1944, nr 7, s. 1 - 2.
- 45 Polska a Rosja, "Nurty", 20 lutego 1944, nr 2, s. 1; List okólny nr 6 do zarządów i powiatów (marzec 1944 r.), AZHRL, CKRL, sygn. 1, K. 48 - 52.
- 46 "AIW", 29 lutego 1944, nr 6, s. 3; Rocznik polityczny, "Wieści", 12 kwietnia 1944, nr 15, s. 4 - 6; "Orka", luty 1944, nr 2, s. 4 - 5; Instrukcja ZLP "Orka", nr 2 (z lutego 1944 r.), AZHRL, CKRL, sygn. 19, k. 16; "Orka", marzec 1944, nr 3, s. 8 - 9.
- 47 Misja dziejowa Polski, "Sноп" (pow. Kraśnik), 10 marca 1944, nr 59, s. 1 - 3; Wojenne dzieje Polski w świetle Deklaracji Ideowo-Programowej ruchu, "Tygodnik Ludowy" (dalej: "TL"), 3 maja 1944, nr 11, s. 2; Cele wojenne Polski w świetle Deklaracji Ruchu Ludowego, "Wieści", 7 maja 1944, nr 19, s. 3; Demokracja, "Wyzwolenie", 10 maja 1944, nr 24, s. 4; Inwazje, "TL", 17 maja 1944, nr 8, s. 1 - 3.
- 48 Polska a Rosja, "Wyzwolenie", 25 kwietnia 1944, nr 23, s. 2; Polska a Sowiety w czasie obecnej wojny, "TL", 26 kwietnia 1944, nr 4, s. 1; Drugi etap, "Wieści", 28 maj 1944, nr 22, s. 3 - 4; "TL", kwiecień - maj 1944, nr 3 - 4, s. 1; "Wola Chłopska" (dalej: "WCh"), 28 maj 1944, nr 4, s. 2; Linia Curzona w świetle cyfr i i faktów, "Orka", kwiecień - maj 1944, nr 4 - 5, s. 4 - 5.

- 49 Deklaracja Ludowców, "Orka", kwiecień - maj 1944, nr 4, s. 5-10.
- 50 Ustrój Polski Ludowej, "Ziemia", 10 czerwca 1944, nr 10, s. 2;
Demokratyczny ład, "Wieści", 25 czerwca 1944, nr 26, s. 23;
"WCh", 30 czerwca 1944, nr 6, s. 1; Sprawa ukraińska, "AIW",
6 lipca 1944, nr 24, s. 4 - 5; Pod chłopskim przewodnictwem,
"Wieści", 16 lipca 1944, nr 29, s. 1 - 2; Por. Tezy ustrojowo - gospo-
darcze i polityki gospodarczej, AZHR, CKRL, sygn. 13, k. 9;
Z. Załęski, Nowy wspólny dom, Wybór pism i przemówień,
Warszawa 1985, s. 221 - 224.
- 51 Rodzi się nowe życie, "Żib", 9 sierpnia 1944, nr 12, s. 1 - 2; Na
dzień czynu chłopskiego, "Żib", 15 sierpnia 1944, nr 19, s. 1;
Cudowne wyzwolenie sił narodowych, "Żib", 16 sierpnia 1944,
nr 20, s. 1; Warunki porozumienia, "Nowy Świat" (dalej: "NŚ"),
26 sierpnia 1944, nr 4, s. 1.
- 52 "Odra - Nisa", 1 września 1944, s. 1 - 25; Likwidacja skutków
wojny, "Odra - Nisa", 1 września 1944, Dodatek, s. 1 - 15; Zob.
J. Wojtał, "Odra - Nisa" (1944 - 1945) - pismo śląskiej organizacji
SL - ROCH wobec problemu odzyskania ziem zachodnich,
"Sobótka", 1964, nr 3 - 4, s. 241 - 251.
- 53 W przededniu uwolnienia stolicy, "Żib", 24 września 1944, nr 27,
s. 1 - 2; Nie chiński mur tylko wiedza, "Żib", 24 września 1944,
27, s. 2 - 3; O właściwe sojusze, "NŚ", 26 września 1944, nr 15, s.1.
- 54 Narady w sprawie powojennej organizacji świata, "Żib",
17 września 1944, nr 26, s. 2 - 3.
- 55 Powojenna odbudowa gospodarcza świata, "Żib", 17 września
1944, nr 26, s. 2 - 3.
- 56 "Nurty społeczno - polityczne", 15 października 1944, nr 8, s. 2;
Por. O współdziałaniu kobiet wszystkich narodów słowiańskich,
"Wiadomości Kobiect", 15 listopada 1944, nr 12, s. 1.
- 57 Na zakręcie dziejów Polski (Artykuł dyskusyjny), "Za pługiem"
(dalej: "Zap"), 15 października 1944, nr 2, s. 2 - 6; Udział zagra-
nicy w odbudowie gospodarczej Polski, "Zap" 15 października
1944, nr 2, s. 7; Ku czemu zmierza świat?, "Zap", 15 listopada
1944, nr 4, s. 2 - 3; Ameryka Roosevelta i przyszłość Europy,
"Przyszłość", 11 stycznia 1945, nr 4, s. 1; Idea odwetu, "RUN",
15 stycznia 1944, nr 2, s. 1 - 2.

- 58 *Okólnik nr 1 Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego Wydziału Organizacyjnego* (listopad 1944), *AZHRL, CKRL*, sygn. 1, s. 32; *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego ...*, t. IV, s. 443.
- 59 Zob. S. Stęпка, *Stanisław Mikołajczyk w Stronnictwie i parlamencie* (1945 - 1947), *Szreniawa* 1992, s. 22 - 27, G. Włodek, *Rząd Stanisława Mikołajczyka w ocenie krajowego Stronnictwa Ludowego* (1943 - 1944), *"Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo - Technicznej. Zagadnienia Społeczno - Filozoficzne"*, *Kraków* 1993, nr 1539, z. 45, s. 51 - 53.
- 60 *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego ...*, t. IV, s. 453 - 457.
- 61 *"Jutrzenka"*, grudzień 1944, nr 1, s. 2 - 3; *Czy Polska może być niepodległa?*, *"Nowa Gospodarka"*, 20 grudnia 1944, nr 2, s. 6 - 7.
- 62 *Straszliwy rok*, *"Myśl i czyn"*, 21 grudnia 1944, s. 7; *"AIW"*, 30 grudnia 1944, s. 1 - 4; *Program Spółdzielczości Polskiej*, *Kraków* styczeń - luty 1945, s. 32.
- 63 *"Pokój narodom dobrej woli"*, *"Jutro Polski"* (dalej: "JP"), 24 grudnia 1944, nr 1, s. 1; Zob. S. Dąbrowski, *"Jutro Polski" - londyński tygodnik Stronnictwa Ludowego wobec zagadnienia granicy polsko - niemieckiej*, *"Sobótka"* 1966, nr 4, s. 605 - 619.
- 64 Kunczewicz, Nagórski i Ścigalski do Prezydium Stronnictwa Ludowego w Kraju: *Protest przeciwko kapitulacyjnej postawie* (z 20 stycznia 1945 r.), W: *Armia Krajowa w dokumentach 1939 - 1945*, *Wrocław* 1991, t. V, s. 243 - 244.
- 65 J. Młot, *Polityka wobec pokoju*, *"ZSz"*, 14 stycznia 1945, nr 2, s. 2.
- 66 J.S. Chyszowski, *U rozstajnych dróg*, *"JP"*, 4 lutego 1945, nr 5, s. 1, 4; F. Markowski, *Sfery wpływów*, *"JP"*, 4 lutego 1945, nr 5, s. 1.
- 67 N. *Elementy optymizmu*, *"JP"*, 25 lutego 1945, nr 8, s. 2; Zob. S. Mikołajczyk, *Polska zgwałcona* (*The Rape of Poland*), b.m.w (ok. 1983), s. 5 - 8, 130 - 140; R. Buczek, *Na przełomie dziejów. Polskie Stronnictwo Ludowe w latach 1945 - 1947*, *Toronto* 1983, *Przedruk: Wrocław* 1989, s. 31 - 33, *passim*; A. Paczkowski, *Stanisław Mikołajczyk czyli klęska realisty* (*Zarys biografii politycznej*), *Warszawa* 1991, s. 88 - 136, *passim*; T. Kisielewski,

- Mikołajczyk w oczach Anglików. Rozmowa Tadeusza Kisielewskiego z Frankiem Robertsem dyrektorem departamentu Foreign Office, "Wieś i Państwo", 1992, nr 3, s. 134 - 143.
- 68 J. Kuncewicz, *O pełne wyzwolenie człowieka*, Londyn 1945, s. 179 - 180, 186 - 187, 193 - 199, 202, 215; Por. dok. Nr 1497, W: *Armia Krajowa w dokumentach ...*, t. V, s. 370; dok. nr 1500, tamże, s. 372 - 233; Komunikat Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego (z 25 maja 1945 r.), AZHRL, CKRL, sygn. 7, s. 1 - 2; Zob. T. Król, *Z działalności polskiego ruchu ludowego na emigracji w Londynie (1945 - 1951)*, "Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie", 1992, nr 358, s. 55 - 57.